

POSTANOWIENIE

Dnia 24 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Sadowski (przewodniczący)

SSN Jacek Widło (sprawozdawca)

Bożena Cecylia Makuch (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z wniosku W. P.

przy udziale S. M., Z. M. oraz J. C.

o stwierdzenie nabycia spadku po S. M.

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 24 lutego 2021 r.,

skargi nadzwyczajnej Rzecznika Praw Obywatelskich od postanowienia Sądu Rejonowego w W. z dnia 10 listopada 1999 r., sygn. akt III Ns (...),

- 1. uchyla zaskarżone postanowienie w całości i umarza postępowanie w sprawie;**
- 2. znosi wzajemnie koszty postępowania skargowego przed Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 2 października 1998 r., III Ns (...), Sąd Rejonowy w W. stwierdził, że spadek po S. M., zmarłej 25 września 1994 r. w W., ostatnio stale zamieszkałej w W. przy ul. A., na podstawie ustawy nabyli mąż S. M. oraz dzieci: J. C., W. P. i Z. M. po ¼ części każde z nich.

Wnioskiem z 17 września 1999 r. (data wpływu do Sądu) wnioskodawczyni W. P. wniosła o stwierdzenie nabycia spadku po S. M. na podstawie ustawy. W uzasadnieniu wskazała, że spadkodawczyni pozostawiła testament.

Postanowieniem z 10 listopada 1999 r., III Ns (...), Sąd Rejonowy w W. stwierdził, że spadek po S. M., zmarłej dnia 25 września 1994 r. w W., ostatnio stale zamieszkałej w W. przy ul. A., na podstawie testamentu z dnia 29 listopada 1993 r. nabyła W. P. z domu M. w całości.

W uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy wskazał, że testament został otwarty i ogłoszony na rozprawie 10 listopada 1999 r. Udział w nieruchomości zapisany w testamencie wyczerpuje cały spadek. W ocenie Sądu z akt sprawy wynikało, że ani wnioskodawczynie, ani żaden z uczestników, którzy byli uprawnieni do nabycia spadku po spadkodawczynie na podstawie ustawy, nie kwestionowali ważności testamentu. Choć z treści testamentu wynikało, że spadkodawczynie zapisała wnioskodawczynie udział w nieruchomości, to jednak wobec oświadczenia wnioskodawczynie – niekwestionowanego przez uczestników – że powyższy udział w nieruchomości wyczerpuje całość spadku, należało zgodnie z treścią art. 948 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. 2020, poz. 1740 ze zm.; dalej: k.c.), treść testamentu tłumaczyć w ten sposób, że wolą spadkodawczynie było powołanie do całości spadku córki W. P..

Powyższe orzeczenie nie zostało zaskarżone i stało się prawomocne.

W tej sytuacji, pismem z 9 marca 2020 r. skargę nadzwyczajną od prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w W. z 10 listopada 1999 r., III Ns (...), wywiódł Rzecznik Praw Obywatelskich (dalej: RPO lub Rzecznik), zaskarżając to orzeczenie w całości.

Na podstawie art. 89 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2021, poz. 154; dalej: ustawa o SN), RPO zaskarżonemu postanowieniu zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 669 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. 2020, poz. 1575 ze zm.; dalej: k.p.c.) w zw. z art. 677 § 1 k.p.c. (w jego pierwotnym brzmieniu) w następstwie pominięcia dyspozycji art. 199 § 1 pkt 2 *in fine* w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., poprzez wydanie rozstrzygnięcia o stwierdzeniu nabycia spadku po zmarłej S. M., mimo iż sprawa o tym samym przedmiocie została już wcześniej prawomocnie rozpoznana, tj. wobec nieuwzględnienia przez Sąd Rejonowy w W. faktu, iż w obrocie, w chwili zainicjowania postępowania w sprawie III Ns (...), funkcjonowało już prawomocne

postanowienie tegoż Sądu z 2 października 1998 r., III Ns (...), stwierdzające nabycie spadku po S. M. zmarłej 25 września 1994 r. w W..

Niezależnie od powyższego – stosownie do treści art. 89 § 1 pkt 1 ustawy o SN – zaskarżonemu orzeczeniu Rzecznik zarzucił naruszenie konstytucyjnej zasady zaufania do państwa oraz zasady bezpieczeństwa prawnego, wywodzonych z art. 2 Konstytucji RP oraz konstytucyjnego prawa do dziedziczenia, chronionego w ramach art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, jak i konstytucyjnego prawa do sądu, wyrażonego w ramach art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, z uwagi na wydanie drugiego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po S. M., odmiennie rozstrzygającego kwestię dziedziczenia po zmarłej, co wobec funkcjonowania w obrocie dwóch rozstrzygnięć tej samej sprawy nie pozwala na uznanie, iż zainteresowani uzyskali wiążące stanowisko sądu powszechnego orzekającego w sprawie.

W ocenie RPO, został w ten sposób stworzony stan niepewności prawnej, w ramach którego uczestnicy postępowań nie mogą legitymować się jednoznacznym i niebudzącym wątpliwości potwierdzeniem nabycia uprawnień spadkowych, co w istocie skutkuje pozbawieniem ich możliwości skutecznej realizacji uprawnień majątkowych nabytych na podstawie dziedziczenia.

Zdaniem Rzecznika, w świetle powyższych zarzutów – rozwiniętych w uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej – samo jej złożenie w niniejszej sprawie pozostaje konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 89 § 1 *in principio* ustawy o SN). Istnienie dwóch postanowień stwierdzających nabycie spadku po S. M. stanowi przejaw rażącej wadliwości prawnej, zaistniałej w procesie sądowego stosowania prawa, która ze względu na konieczność ochrony porządku prawnego oraz powinność zapewnienia należytej ochrony uprawnień przysługujących spadkobiercom uzasadnia odstępstwo od zasady stabilności prawomocnego rozstrzygnięcia.

Mając na uwadze powyższe, w oparciu o dyspozycję art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 ustawy o SN, Rzecznik wniósł o uchylenie przez Sąd Najwyższy na podstawie art. 115 § 2 w zw. z art. 91 § 1 ustawy o SN postanowienia Sądu Rejonowego w W. z 10 listopada 1999 r., wydanego w sprawie

III Ns (...) i odrzucenie wniosku W. P. z 17 września 1999 r. na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 *in fine* k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., albowiem naruszone w sprawie zasady i prawa, określone w Konstytucji RP, jednoznacznie przemawiają za wydaniem takiego rozstrzygnięcia, mimo upływu okresu pięciu lat od chwili uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia.

Pismem z 1 czerwca 2020 r. odpowiedź na skargę nadzwyczajną złożyła wnioskodawczyni W. P., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. Wniosła ona o:

1. oddalenie skargi nadzwyczajnej;
2. ewentualnie – w przypadku oceny Sądu Najwyższego, że zachodzą przesłanki do uwzględnienia skargi nadzwyczajnej o uchylenie objętego nią postanowienia Sądu Rejonowego w W. z 10 listopada 1999 r., III Ns (...), oraz orzeczenie co do istoty sprawy przez Sąd Najwyższy poprzez:
 - a) stwierdzenie, że spadek po S. M. na podstawie testamentu z 29 listopada 1993 r. nabyła W. P. w całości oraz
 - b) uchylenie postanowienia Sądu Rejonowego w W. z 2 października 1998 r., III Ns (...), w całości;
3. ewentualnie o ograniczenie się do stwierdzenia wydania orzeczenia objętego skargą nadzwyczajną z naruszeniem prawa – na podstawie art. 89 § 4 ustawy o SN;
w każdym zaś przypadku:
4. o dopuszczenie dowodu z dokumentu: aktu notarialnego z 28 grudnia 2016 r., Rep. A Nr (...) – na okoliczność rozporządzenia przez wnioskodawczynię udziałem w nieruchomości spadkowej, nabytym na podstawie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku z 10 listopada 1999 r., a tym samym wywołania przez ww. zaskarżone orzeczenie nieodwracalnych skutków prawnych;
5. zasądzenie od skarżącego na rzecz wnioskodawczyni zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu skargowym według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na skargę nadzwyczajną W. P. przedstawiła argumentację przesądzającą, jej zdaniem, o niezasadności żądania Rzecznika Praw Obywatelskich. Wskazała zwłaszcza, że nikt ze spadkobierców ustawowych nie kwestionował ważności testamentu notarialnego spadkodawczyni S. M. z 29

listopada 1993 r., w którym do spadku powołano wnioskodawczynię W. P.. Żaden ze spadkobierców ustawowych nie zaskarżył także spornego w sprawie postanowienia Sądu Rejonowego z 10 listopada 199 r., III Ns (...). Powinno to prowadzić do wniosku, że to drugie z dwóch istniejących postanowień stwierdzających nabycie praw do spadku po S. M., tj. ww. postanowienie Sądu Rejonowego z 10 listopada 1999 r., jest rozstrzygnięciem prawidłowym. Skoro spadkobiercy ustawowi nie oponowali przeciwko temu, że spadek po S. M. powinna w całości nabyć W. P., to nie istnieją uzasadnione przesłanki do kwestionowania i podważania tego prawomocnego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna wniesiona przez Rzecznika Praw Obywatelskich jest w sposób oczywisty zasadna.

Skarga spełnia wymogi formalne. Orzeczenie wydane zostało przez sąd powszechny. Zaskarżone postanowienie jest również prawomocne. Zgodnie z art. 363 § 1 k.p.c., orzeczenie sądu staje się prawomocne, jeżeli nie przysługuje co do niego środek odwoławczy lub inny środek zaskarżenia. W analizowanej sprawie żaden z uczestników postępowania spadkowego nie wywiódł od postanowienia Sądu Rejonowego apelacji, w związku z czym wykluczone zostało wniesienie skargi kasacyjnej. Z akt sprawy nie wynika również, że od zaskarżonego orzeczenia wniesiono wcześniej skargę nadzwyczajną (art. 90 § 1 ustawy o SN).

Zgodnie z art. 89 § 1 *in fine* ustawy o SN, skarga nadzwyczajna nie przysługuje, jeżeli orzeczenie może być zmienione lub uchylone w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Sąd Najwyższy podziela pogląd skarżącego, że orzeczenie Sądu Rejonowego może być wyeliminowane z obrotu prawnego jedynie w drodze skargi nadzwyczajnej, bowiem nie może zostać wzruszone w drodze innych środków prawnych. Z uwagi na upływ terminu przewidzianego w art. 408 k.p.c., w brzmieniu sprzed nowelizacji, brak jest możliwości wniesienia skargi o wznowienie postępowania, która zgodnie z treścią uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 10 lipca 2012 r., III CZP 81/18, była jedynym możliwym środkiem wzruszenia jednego z dwóch wydanych

postanowień spadkowych w tej samej sprawie, bowiem zastosowania nie znajdzie w tym przypadku art. 679 k.p.c.

Nie było także możliwe wykorzystanie innej drogi i złożenie ewentualnie skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Ten nadzwyczajny środek odwoławczy do porządku prawnego wprowadzony został dopiero 6 lutego 2005 r. na mocy ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 2005, nr 13, poz. 98). Przepisy dotyczące skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia przewidywały dwuletni termin na jej wniesienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia [art. 4 ust. 3 ustawy z dnia 22 lipca 2010 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. 2010, nr 155, poz. 1037)], stąd stwierdzić należy, że termin na złożenie tejże skargi od postanowienia, które wydane zostało 10 listopada 1999 r., bezsprzecznie upłynął.

Przechodząc do analizy merytorycznej zarzutów skargi nadzwyczajnej, należy zauważyć, co następuje.

Należy podzielić zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego, polegającego na niewłaściwym zastosowaniu art. 669 w zw. z art. 677 § 1 k.p.c., w następstwie pominięcia dyspozycji art. 199 § 1 pkt 2 *in fine* w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., poprzez wydanie rozstrzygnięcia o stwierdzeniu nabycia spadku po zmarłej S. M. w sprawie III Ns (...) przez Sąd Rejonowy pomimo, że ten sam Sąd wydał już prawomocne postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku po tej samej spadkodawczyni.

Postanowieniem z 2 października 1998 r., III Ns (...), Sąd Rejonowy orzekł bowiem, że spadek po S. M. nabyli: mąż S. M. oraz dzieci J. C., W. P. oraz Z. M. po ¼ każde z nich na podstawie ustawy.

Orzeczenie to uprawomocniło się, nie zostało zaskarżone przez żadną ze stron. Poprzez wydanie kolejnego orzeczenia w tym samym przedmiocie doszło zatem do rażącego naruszenia prawa (art. 199 § 1 pkt 2 *in fine* k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), w toku postępowania w sprawie wniosku W. P. o stwierdzenie nabycia spadku po matce poprzez jego niewłaściwe zastosowanie (art. 89 § 1 pkt 2 ustawy

o SN). Istnienie prawomocnego orzeczenia tego samego Sądu, dotyczącego tej samej sprawy, stało na przeszkodzie orzekaniu po raz wtóry o stwierdzeniu nabycia praw do spadku po S. M.. Na skutek tego doszło do sytuacji, w której o tym samym przedmiocie postępowania (spadku po S. M.) rozstrzygają dwa prawomocne orzeczenia, przy czym są one sprzeczne ze sobą. Należy zauważyć, że wcześniejsze z tych orzeczeń (z 2 października 1998 r., III Ns (...)) stwierdza nabycie spadku na podstawie ustawy po S. M. przez męża S. M. oraz dzieci J. C., W. P. oraz Z. M. po ¼ każde z nich, natomiast zaskarżone skargą nadzwyczajną postanowienie z 10 listopada 1999 r., III Ns (...), stwierdza dziedziczenie po tej samej spadkodawczyni na podstawie testamentu notarialnego przez jej córkę W. P. w całości.

Ze względu na zasadę powagi rzeczy osądzonej niedopuszczalnym jest, aby w obrocie prawnym występowały dwa prawomocne postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po tej samej osobie, dodatkowo różnej treści.

Należy uznać, że poprzez wydanie zaskarżonego postanowienia doszło do naruszenia wywodzonych z art. 2 Konstytucji RP zasad: zaufania do państwa i bezpieczeństwa prawnego, jak też konstytucyjnego prawa do dziedziczenia, chronionego w ramach art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, oraz konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej).

Zasada demokratycznego państwa prawnego wyraża między innymi konieczność zapewnienia pewności co do prawa. Dlatego też postępowania nadzwyczajne, mające służyć wzruszeniu prawomocnych orzeczeń sądowych, dotyczyć powinny tylko najistotniejszych i najbardziej rażących wad wyroków bądź postanowień, a także takich wad postępowania. Nie mogą one bowiem zastępować kontroli instancyjnej i prowadzić do ponownego rozpoznania sprawy (por. wyrok NSA z 5 października 2017 r., II FSK 1286/17), co odpowiadać powinno konstytucyjnej zasadzie proporcjonalności.

Konstytucja w art. 45 statuuje zasadę prawa do sądu, zgodnie z którą każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Prawo do sądu realizowane ma być według reguł ustalonych przez ustawodawcę w procedurach stworzonych dla rozpoznawania spraw poszczególnych rodzajów. Z kolei przepisy

te w aspekcie dotyczącym postępowania cywilnego, nakładają na sąd obowiązek badania z urzędu przesłanek, o których mowa w art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., czy też w art. 379 pkt 3 k.p.c., niezależnie od etapu postępowania, na którym sąd powziął informację co do ich wystąpienia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 marca 2019 r., I NSNc 1/19).

Należy uznać, że w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, sąd ma obowiązek podejmowania działania z urzędu. Obowiązek działania *ex officio* oznacza, że sąd nie może poprzestać na tym, co zostanie zaoferowane przez uczestników postępowania, bowiem ocenić musi, czy stwarza to wystarczającą podstawę do prawidłowego stwierdzenia, kto nabył spadek. Sąd, aby zadośćuczynić obowiązkowi wynikającemu z art. 677 k.p.c., powinien ustalić pełny krąg spadkobierców ustawowych, ewentualne istnienie testamentu i jego ważność, sprawdzić czy nie zachodzą negatywne przesłanki dziedziczenia, ustalić czy w skład spadku wchodzi gospodarstwo rolne i komu przypadło w drodze dziedziczenia (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 24 października 2001 r., III CZP 64/01, OSNC 2002, nr 5, poz. 61). W tym kontekście, po stronie sądu istnieje także obowiązek, aby ustalić na podstawie dostępnych instrumentów, w ramach odbieranego zapewnienia, czy wcześniej po tym samym spadkodawcy nie toczyło się już jakiejkolwiek postępowanie o stwierdzenie nabycia praw do spadku.

Sąd Najwyższy w składzie orzekającym stwierdza, że wydanie dwóch orzeczeń spadkowych w okolicznościach niniejszej sprawy godzi w konstytucyjną zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, jak również w zasady z niej wynikające, tj. zasadę zaufania do państwa i bezpieczeństwa prawnego, a także konstytucyjne prawo dziedziczenia i prawo do sądu. W sytuacji, kiedy na skutek rażącego naruszenia prawa wydane zostają dwa orzeczenia spadkowe, *nota bene* odmiennie rozstrzygające kwestię dziedziczenia, uprawnione jest twierdzenie, że w sprawie nie może być mowy o uzyskaniu przez uczestników postępowania spadkowego wiążącego stanowiska sądu, a powstała sytuacja tworzy stan niepewności prawnej, w ramach którego spadkobiercy nie uzyskują jednoznacznego potwierdzenia uprawnień spadkowych, w czym w sposób oczywisty przejawia się naruszenie konstytucyjnego prawa do sądu.

Niezależnie od kwestii poprawności merytorycznej analizowanego rozstrzygnięcia, kolejne postępowanie w przedmiocie nabycia spadku po tej samej osobie jest niedopuszczalne na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 *in fine* w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., i dlatego zakwestionowane przez RPO postanowienie podlega uchyleniu, a postępowanie umorzeniu ze względu na dyspozycję art. 91 § 1 ustawy o SN, który inaczej niż w postępowaniu wywołanym skargą kasacyjną w sprawie cywilnej (art. 398¹⁹ k.p.c.), nie przewiduje możliwości odrzucenia wniosku (pozwu) przez Sąd Najwyższy z powodu przeszkody, która występowała już w chwili złożenia wniosku (pozwu).

Na marginesie należy dodać, że do powstania stanu niepewności w obrocie prawnym i wydania orzeczenia podważającego zaufanie do państwa przyczyniła się wnioskodawczyni oraz stawający na rozprawie uczestnicy, którzy nie ujawnili wobec Sądu okoliczności, że po spadkodawczyni S. M. już wcześniej toczyło się postępowanie o stwierdzenie nabycia praw do spadku, zakończone prawomocnym postanowieniem. Jak wynika z protokołu (k. 17 akt sądowych sprawy III NS (...)), Sąd Rejonowy zaniechał ustalenia tej okoliczności z urzędu.

Odnosząc się do stanowiska pełnomocnika wnioskodawczyni, należy zauważyć, że jakiegokolwiek merytoryczne rozstrzygnięcie porządku dziedziczenia po spadkodawczyni w tejże sprawie jest niedopuszczalne, a postępowanie powinno zostać umorzone, niezależnie od racji merytorycznych W. P..

W związku z tym, że substratem zaskarżenia jest postanowienie Sądu Rejonowego z 10 listopada 1999 r., III Ns (...), którego wydanie było niedopuszczalne ze względu na uprzednie uprawomocnienie się postanowienia o stwierdzeniu nabycia praw do spadku po tej samej spadkodawczyni S. M., to jedyne rozstrzygnięcie jakie w sprawie może zapaść to rozstrzygnięcie formalne, eliminujące wadliwe orzeczenie z obrotu prawnego.

Sąd Najwyższy miał na względzie charakter zaskarżonego postanowienia oraz art. 89 § 4 *in fine* ustawy o SN wskazujący, że nawet w wypadku nastąpienia nieodwracalnych skutków prawnych, w szczególności upływu 5 lat od wydania orzeczenia, Sąd Najwyższy wydaje orzeczenie, o którym mowa w art. 91 § 1 ustawy o SN, jeżeli przemawiają za tym zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji.

W sprawie niniejszej należy uznać, że nie ma miejsca przypadek wystąpienia „nieodwracalnych skutków prawnych” postanowienia o stwierdzeniu nabycia praw do spadku, które ma charakter deklaratoryjny. Za zdarzenie wywołujące takie skutki nie można uznać darowizny udziałów nieruchomości wchodzącej w skład spadku, dokonanej umową notarialną przez W. P. na rzecz córki. Wnioskodawczyni miała świadomość istnienia wcześniejszego postanowienia, albowiem uczestniczyła w postępowaniu prowadzącym do jego wydania.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 91 § 1 w zw. z art. 95 pkt 1 ustawy o SN, orzekł jak w sentencji postanowienia.

Rozstrzygnięcie o kosztach w postępowaniu przed Sądem Najwyższym uzasadnione jest treścią stosowanego odpowiednio do postępowania w sprawie ze skargi nadzwyczajnej art. 398¹⁸ k.p.c., zgodnie z którym w razie wniesienia skargi kasacyjnej przez Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich lub Rzecznika Praw Dziecka koszty procesu podlegają wzajemnemu zniesieniu, co oznacza, że każda ze stron ponosi koszty związane z jej udziałem w postępowaniu.